

Czy współpraca może zastąpić konkurencję?

17 lipca 2019

Często twierdzi się, a nawet częściej sugeruje, że powinniśmy jako społeczeństwo współpracować zamiast konkurować. Na przykład Franklin Delano Roosevelt powiedział, że „konkurencja była użyteczna wyłącznie do pewnego momentu, a współpraca, o którą powinniśmy dziś się starać, która zaczyna się tam, gdzie kończy konkurencja”. Bertrand Russell wyraził to jeszcze bardziej dobitnie, gdy stwierdził, że „jedyna rzecz, jaka może zbawić ludzkość, to współpraca”.



Takie stwierdzenia opierają się na błędnym rozumieniu konkurencji i współpracy w społeczeństwie, jako wykluczających się możliwości – nie zauważając, że wiele przedsięwzięć rzekomo opartych na współpracy w rzeczywistości ogranicza ogólną współpracę w społeczeństwie, natomiast konkurencja rynkowa jest pokojowym procesem skutkującym lepszymi efektami współpracy ludzkiej, które w innych warunkach nie byłby możliwe.

Chyba nikt nie wyraził tego lepiej niż F. A. „Baldy” Harper w artykule „Czy współpraca może zastąpić konkurencję?” (Can

Cooperation Replace Competition?) ze zbioru jego prac wydanego w 1951 roku Faith and Freedom. Poznanie jego przemyśleń będzie dla nas podróżą w przeszłość, ale pogłębienie w ten sposób tego zagadnienia, pozwoli nam uzyskać lepsze rezultaty ze współpracy w przyszłości.

Konkurencja i wolność

„Powszechna współpraca jest konieczna, by społeczeństwo mogło wznieść się ponad barbarzyństwo i zbudować nowoczesną cywilizację, jaką znamy. Jednak [...] współpraca, rozumiana jako coś odmiennego od konkurencji, nie ma monopolu na cnotę [...] konkurencja z konieczności zawsze będzie towarzyszyła współpracy. Wolne społeczeństwo opiera się na wolności osobistej, co oznacza, że osoba może robić, co chce i postępować według swojego sumienia i wiedzy. Ale [...] pokojowe współżycie z sąsiadami wymaga ustanowienia pewnych praw [...]. Te prawa, zgodnie z którymi ludzie mogą żyć pokojowo i cieszyć się wolnością, są na ogół tymi prawami, które zapewniają osobom jak największą wolność; z tego powodu wolność jest najważniejszą wartością, a państwo niczym innym, jak mechanizmem ograniczającym ingerencję innych osób w życie jednostki tak dużo, jak tylko możliwe; zapewnią to równe prawa i ograniczenia dla wszystkich osób w systemie bezstronnego prawa. Wolność gospodarcza oznacza, że osoba może zatrzymać na własność wszystko, co wytworzyła [...], zamiast być zmuszoną do oddania, jakiemukolwiek władcy [...].”

Obopólne korzyści kontra obopólne drapieżne korzyści

„Prawdziwe znaczenie współpracy można znaleźć w [...] słownikowej definicji, [...] „wspólna praca w celu osiągnięcia obopólnej korzyści”. Ja i Ty możemy współpracować, dopóki oboje tego chcemy [...], jeśli którakolwiek strona nie jest do tego skora, to wtedy jest to współpraca w takim samym stopniu

jak napad na bank. Współpraca w swoim rzeczywistym rozumieniu jest zgodna z potrzebą istnienia wolnego społeczeństwa. Założenie jest oczywiście takie, że wspólna praca jednostek dla korzyści wszystkich nie łamie zasad wolnego społeczeństwa [...]. Zakłada, że współpraca nie przybierze formy monopolu umożliwiającego nieuczciwe wykorzystanie okazji kosztem innych; to znaczy, że nie nastąpi kradzież w jakiejkolwiek formie, czyli nie będzie próbą zdobycia władzy politycznej nad innymi. Za wyjątkiem tych ograniczeń współpracy [...]. współpraca, czy też wspólna praca dla obopólnej korzyści, jest najbardziej zgodna z wolnym społeczeństwem. Współpraca przyczynia się do odniesienia korzyści przez wszystkich uczestniczących członków, bez posuwania się do krzywdzenia innych. To stanowi istotę różnicy między szkodliwą i korzystną wspólną pracą, pomiędzy starciem, a prawidłową formą współpracy w wolnym społeczeństwie. Gdy dwie osoby pracują razem, wykorzystując własne drewno, by zbudować domy dla swoich rodzin, to jest to współpraca i korzyści z niej osiągnane nie zależą od szkód wyrządzonych innym osobom lub zabierania im własności. Łowy wilczego stada natomiast obrazują starcie; wilki żerują na własności pasterza i próbują zwiększyć swój łup polując w grupie; kiedy ludzie postępują w ten sposób, to łamią założenia współpracy w wolnym społeczeństwie, chociaż to wciąż jest «wspólna praca dla obopólnych korzyści».

Konkurencja, która zwiększ współpracę społeczną a konkurencja, która do niej zniechęca

„Jeśli jesteś w jakikolwiek sposób zmuszony do pracy dla mnie [...], to nie jest to współpraca – to przymus [...]. Ostateczny efekt użycia siły w celu poszerzenia współpracy, to ograniczenie łącznej współpracy społeczeństwa. Konkurencja oznacza, że możliwy jest wybór [...]. Brak konkurencji oznacza

brak wolności wyboru. Wielu zwolenników współpracy postrzega konkurencję jako coś, co powinno być wyeliminowane poprzez wymuszenie «współpracy», która miałaby zastąpić konkurencję [...]. Ich ideałem jest świat, gdzie współpraca całkowicie wypchnęłaby konkurencję. W wolnym społeczeństwie konkurencja jest pożądanym towarzyszem współpracy [...]. Wybór, w co się zaangażować, jest konieczny, a to oznacza konkurencję [...]. Jeśli ty i ja zdecydujemy się na współpracę przy wykorzystaniu piły dwuosobowej, wszyscy inni chętni są w ten sposób pozbawieni możliwości współpracy z którymkolwiek z nas. Skoro możliwości są ograniczone, a wolność jest konieczna zarówno dla konkurencji, jak i współpracy, konkurencja zawsze musi towarzyszyć współpracy w wolnym społeczeństwie. Wybór gdzie i z kim współpracujemy i z kim konkurować [...] zawsze dotyczy ciebie i mnie. Konkurencja, tak samo jak współpraca, jest konieczna dla postępu. To efekt wyboru. Jeśli tylko istnieje wolność współpracy, to musi także istnieć wolność konkurencji [...], ponieważ współpraca w jednej kwestii staje się konkurencją w innej. Próba wyeliminowania konkurencji i poszerzenia zakresu „współpracy” za pomocą siły skutkuje zniszczeniem [...] wspólnych działań, ponieważ niszczy wolność konieczną dla obu działań. Obraca dobro w zło przez próbę jej wprowadzania siłą.”

Czy jest dobrowolna?

„Prawdziwa współpraca musi być dobrowolna [...]. Dobrowolność sprawia, że jest zgodna z zasadami wolnego społeczeństwa zakładając, że nie jest wykorzystywana w celu łamania liberalnych praw innych, nie zaangażowanych we współpracę. Konkurencja jest towarzyszem współpracy [...]. Zniszczenie konkurencji oznacza zniszczenie współpracy; występują one, gdy tylko jest możliwy wybór w wolnym społeczeństwie; oba są niezbędne dla postępu i rozwoju cywilizacji. Osoby nie można zmusić do współpracy.”

Podsumowanie

F.A. Harper zdawał sobie sprawę z zamętu związanego z rozumieniem konkurencji i współpracy, oraz że rozjaśnienie tych pojęć przełamałoby część oporu, jaki stoi na drodze rozwojowi współpracy społecznej. Nie możemy zapominać, że „wspólna praca w celu osiągnięcia obopólnej korzyści” jest często przykrywką dla drapieżczych działań przeciw innym, włączając w to wielu tych, którzy wierzą, że mogliby zapewnić nam lepsze warunki, niż te, w których obecnie żyjemy. Tracimy wolność w trakcie tego procesu. W przeciwieństwie do tego musimy pamiętać, że „jeśli ma istnieć wolność współpracy, to musi istnieć wolność konkurencji”, ponieważ najefektywniejsza współpraca potrzebuje konkurencji, w ramach której ludzie mogą zaoferować lepsze dobra, usługi i organizację w formie pokojowych dobrowolnych porozumień, bez ograniczeń wykraczających poza te niezbędne dla wolności osobistej.

Autorstwo: Gary Galles

Tłumaczenie: Przemysław Rapka

Zdjęcie: [Yusuke64](#) (CC0)

Źródło oryginalne: [Mises.org](#)

Źródło polskie: [Mises.pl](#)